

Sygnatura akt II W 734/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 stycznia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Jarosław Staszekiewicz

Protokolant: Karolina Pałka

po rozpoznaniu na rozprawie 8 XII 2020 roku i 26 I 2021 roku sprawy

R. L.,

syna J. i U. z d. M.,

urodzonego (...) w J.

obwinionego o to, że:

w dniu 15 V 2020 roku ok. godz. 8:25 na ul. (...) w J. zanieczyścił trawnik wyrzucając tam dużą ilość pociętych płyt meblowych oraz lakierowanych desek z mebli,

tj. o czyn z art. 145 k.w.

I. obwinionego R. L. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego czynu, opisanego w części wstępnej, to jest wykroczenia z art. 145 k.w. i za to, na podstawie art. 145 k.w., wymierza mu karę nagany;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w wysokości 120 złotych.

Sygnatura akt II W 734/20

UZASADNIENIE

Przed 15 maja 2020 roku R. L., mieszkający w J. w budynku przy ulicy (...) porządkował piwnicę. W ramach sprzątnięcia tego pomieszczenia, wyrzucił na podwórze domu szereg desek i elementów drewnianych. Chciał je nieodpłatnie oddać osobom, które się do niego zgłoszą. Budynek przy ulicy (...) jest wielorodzinny, na podwórko jest swobodny dostęp. 15 maja 2020 roku odpady drewniane pozostawały w tym miejscu.

(dowód: wyjaśnienia R. L. z k. 30,

zeznania P. A. z k. 38,

zeznania P. K. z k. 38,

notatka urzędowa z k. 5,

kopia umowy z k. 17-19,

kopia pisma z k. 21,

zdjęcia z k. 22-23 i 33-35,

kopia planu z k. 24)

Ustalenia faktyczne w sprawie sąd oparł na zgodnych dowodach w postaci wyjaśnień obwinionego, zeznań świadków oraz dokumentów. Brak jest dowodów przeciwnych. Sąd nie dostrzegł powodów, by podważać wiarygodność twierdzeń przesłuchanych osób. Dokumenty dołączone do akt sprawy nie budziły zastrzeżeń co do swojej rzetelności.

Obwiniony przyznał, że to on wyrzucił na podwórze budynku przy ulicy (...) w J. deski i odpady drewniane, które znajdowały się tam 15 maja 2020 roku. Potwierdziły to inne dowody zebrane w sprawie. Sprawstwo R. L. w tym zakresie było zatem niewątpliwe.

Sąd ustalił, że oskarżony wyrzucił z porządkowanej piwnicy na podwórze przy budynku deski i odpady drewniane. Ich stos (zdjęcia z k. 22-23) z pewnością nie był tam użyteczny i sprawiał, że miejsce wyglądało na nieuporządkowane, brudne. Wspomniane przedmioty nie były składowane w schludny sposób, podwórze nie nadawało się do ich przechowywania. Rzeczy były odpadami. Działanie to było więc zanieczyszczeniem okolicy. Wspomniane miejsce – trawnik i podwórze za budynkiem przy ulicy (...) w J. – nie jest ogrodzone, ani zamknięte bramą, przez co wstęp tam byłby możliwy tylko dla mieszkańców i ich gości (zdjęcie z k. 35). Jest więc dostępne dla publiczności w rozumieniu art. 145 k.w. – może na nie wejść każdy, o każdej porze. Całość omawianego zachowania wypełniała więc znamiona z art. 145 k.w.

Sąd nie ujawnił, by obwiniony podczas ocenianego działania był w sytuacji lub w stanie, które wyłączałyby jego swobodę działania lub podejmowania decyzji. Jego zawinienie uznano za niewątpliwe.

Z tych powodów przyjęto, że obwiniony 15 maja 2020 roku na ul. (...) w J. zanieczyścił trawnik wyrzucając tam dużą ilość pociętych płyt meblowych oraz lakierowanych desek z mebli, a więc popełnił wykroczenie z art. 145 k.w.

Společną szkodliwość czynu obwinionego oceniono jako niewielką. Składował on odpady, przechowując je tymczasowo po oczyszczeniu piwnicy. Złożył je na podwórzu budynku, w którym mieszka, brak informacji, by sprzeciwiał się temu ktoś z mieszkańców domu. Miejsce pozostawienia odpadów drewnianych nie było widoczne z ulicy, aby je dostrzec osoba postronna musiałaby specjalnie wejść na podwórze, które nie jest przechodnie. Obwinionemu przyświecał przy tym cel, który można pochwalić – zamierzał składowane deski i inne resztki nieodpłatnie przekazać chętnym. Nie porzucił więc śmieci na podwórku bez zamiaru ich usunięcia. Zanieczyszczenie miało być tylko czasowe.

Dodatkową okolicznością łagodzącą jest dotychczasowy tryb życia sprawcy. Nie był on karany za wykroczenia, ani przestępstwa, prowadzi działalność gospodarczą, utrzymuje syna. Jest więc osobą przestrzegającą zasad porządku prawnego i reguł współżycia społecznego.

Okolicznością obciążającą dla obwinionego jest jego zachowanie po popełnieniu wykroczenia. Gdy zwrócono mu uwagę, że takie składowanie odpadów stanowi zanieczyszczenie podwórza, nie chciał ich sprzątnąć. Nie uznawał, by popełniał wykroczenie. Z pewnością śmieci pozostały w tym samym miejscu jeszcze co najmniej przez dzień. Na tej podstawie można ocenić, że nie jest on osobą, która od razu rozumiała niewłaściwość swojego postępowania i gotowa była usunąć jego skutki. Dlatego orzeczenie sądu musi być dla niego jednoznacznym wskazaniem, że popełnił wykroczenie, że musi za nie odpowiedzieć i ponieść jego konsekwencje.

W ocenie sądu wymierzenie obwinionemu jakiegokolwiek kary stanowiącej faktyczną dolegliwość w takich okolicznościach byłoby nadmiernie surowe. On sam uznałby karę za nieuzasadnioną represję za działanie, które podjął z pobudek zasługujących na pochwałę – miał zamiar wysprzątać pomieszczenie piwniczne, a wyrzucone odpady drewniane przekazać osobom, które znalazłyby dla nich zastosowanie. Nie chciał przy tym zanieczyszczać przestrzeni publicznej – śmieci trafiły na stos zlokalizowany za budynkiem mieszkalnym, niewidoczny z ulicy. Wystarczającym będzie w takiej sytuacji jednoznaczne wskazanie mu, że takie zachowanie stanowiło wykroczenie i przestrzeżenie go przed naruszaniem prawa w przyszłości. Do tego celu odpowiednia jest kara nagany.

Od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa, na podstawie 119 § 1 k.p.s.w., zasądzone zryczałtowane wydatki postępowania. Ich wysokość, zgodnie z § 2 i § 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 XII 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, określono na 120 złotych.